

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia Wydział VIII Cywilny

w składzie :

**Przewodniczący : SSR Anna Martyniec**

**Protokolant: Małgorzata Pluskota**

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy

z powództwa (...) S.A. w L.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz strony powodowej (...) S.A. w L. kwotę 1 647,64 zł (tysiąc sześćset czterdzieści siedem złotych i sześćdziesiąt cztery grosze) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 stycznia 2012 do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1 210,19 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 marca 2013 r. strona powodowa (...) S.A. z siedzibą w L., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 1.647,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29.01.2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż w wyniku kolizji z dnia 28 grudnia 2011 r. doszło do uszkodzenia samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiącego własność (...) S.A. we W.. Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia i wypłaciła odszkodowanie w wysokości 2.355,82 zł netto. Wskazała, iż strona pozwana w sporządzonym kosztorysie przyjęła 50 % urealnienia na części oryginalne i stawkę za roboczogodzinę w kwocie 60 zł. Podała, iż w dniu 27 grudnia 2012 r. zawarła z (...) S.A. umowę przelewu wierzytelności z tytułu szkody powstałej w pojeździe i wezwała stronę pozwaną do wypłaty odszkodowania, określając jego wysokość na kwotę 4.003,46 zł. Jednakże strona pozwana nie ustosunkowała się do wezwania.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Przyznała, iż ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 28 grudnia 2011 r., w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki O. (...) nr rej. (...), jednakże wypłaciła już poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 2.355,82 zł netto. Wskazała, iż wysokość ustalonego przez nią odszkodowania odpowiada kosztom naprawy wyliczonym według przeciętnych cen części zamiennych i robocizny niezbędnych dla dokonania naprawy i pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku, przy uwzględnieniu cen usług i części występujących na rynku lokalnym. Podniosła, iż z zebranego materiału dowodowego nie wynika, iż poszkodowany dokonał naprawy pojazdu w stacji (...). Ponadto wskazała, że na równi należy traktować oryginalne części zamienne, jak też części zamienne o porównywalnej jakości. Zatem jeżeli na rynku lokalnym dostępne są części o porównywalnych parametrach użytkowych i estetycznych, lecz o różnych cenach to użycie do naprawy pojazdu części najdroższych nie może zostać uznane za ekonomicznie uzasadnione.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny**

W dniu 28 grudnia 2011 r. około godziny 13:45 w R. Rolnej doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący samochodem marki M. o numerze rejestracyjnym (...) uderzył naczepą w tył pojazdu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), należącego do (...) S.A., w wyniku czego samochód marki O. uderzył przodem w murek.

**Dowód:**

- Akta szkody, a w nich oświadczenie o zdarzeniu drogowym.

(...) S.A. zawiadomił stronę pozwaną o szkodzie w dniu 29 grudnia 2011 r. Pismem z dnia 5 stycznia 2012 r. strona pozwana poinformowała (...) S.A., że przyznane zostało mu odszkodowanie w kwocie 2.355,82 zł.

**Dowód:**

- Akta szkody, a w nich pismo z dnia 5 stycznia 2012 r.

W dniu 27 grudnia 2012 r. strona powodowa zawarła z (...) S.A. z siedzibą we W. umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której nabyła od (...) S.A. wierzytelność w stosunku do strony pozwanej wynikającą z dochodzenia należności z tytułu szkody powstałej w pojeździe marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powstałej na skutek zdarzenia z dnia 28.12.2011 r.

**Dowód:**

- Umowa przelewu wierzytelności k. 19-20.

Pismem z dnia 15 stycznia 2013 r. strona powodowa wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 1.647,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty.

**Dowód:**

- Akta szkody, a w nich pismo z dnia 15 stycznia 2013 r.

Pismem z dnia 16 kwietnia 2013 r. strona pozwana poinformowała stronę powodową, iż podtrzymuje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

**Dowód:**

- Akta szkody, a w nich pismo z dnia 16 kwietnia 2013 r.

Dla przeprowadzenia naprawy samochodu marki O. (...) o numerze rej. (...) konieczne jest wykonanie prac polegających na wymontowaniu i zamontowaniu elementów. Do wymiany zakwalifikowane zostały następujące elementy:

- krata wlotu powietrza,
- lista ozdobna kraty cz,
- izolacja komory silnika,
- poprzeczka boczna,
- zamek burty,
- zakończenie burty.

Do naprawy zakwalifikowane zostały:

- poprzeczka boczna,
- zamek burty,
- zakończenie burty,
- zderzak przedni,
- maska silnika,
- formowanie mocowań.

Do lakierowania zakwalifikowane zostały:

- maska silnika,
- nakładka górna zderzaka przedniego,
- burty 2 sztuki.

Koszt naprawy pojazdu według stawek roboczogodzin dla prac mechanicznych, blacharskich i lakierniczych równych 100,00 zł netto i zastosowaniu oryginalnych części zamiennych wynosił 4.003,46 zł netto (4.924,26 zł brutto). Koszt naprawy pojazdu powinien obejmować ceny oryginalnych części zamiennych, bez ich obniżania.

#### ***Dowód:***

- Opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej k.79-87.

#### ***Sąd zważył co następuje***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Fakt powstania szkody w pojeździe marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), jak również odpowiedzialność strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. co do zasady nie były w sprawie sporne. Również zakres prac koniecznych do przywrócenia pojazdu do daty sprzed kolizji drogowej nie był kwestionowany.

Spór sprowadzał się do ustalenia wysokości powstałej w pojeździe szkody.

Mając na uwadze całokształt materiału dowodowego, w szczególności zaś treść opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, wyceny wartości oraz kosztów napraw pojazdów samochodowych, której to treści strony nie zakwestionowały, Sąd doszedł do przekonania, iż strona powodowa zasadnie domagała się wypłaty odszkodowania uzupełniającego.

Zgodnie bowiem z brzmieniem przepisu art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2). Z kolei z treści przepisu art. 9 w zw. z art. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wynika, iż umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wyniki z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze)

danego rodzaju stosunków. Umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje również szkody wyrządzone umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność.

Zastosowanie cytowanego wyżej przepisu art. 363 k.c. w sferze odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela prowadzi do wniosku, że treścią świadczenia ubezpieczyciela wynikającą z umowy ubezpieczenia OC nie jest jednak przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (restytucja techniczna samochodu), ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego wywołanej uszkodzeniem pojazdu. Odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia OC wypłaca się zawsze w pieniądzu. Jak przy tym jednoznacznie wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego odszkodowanie ubezpieczeniowe przy ubezpieczeniu OC jest odszkodowaniem w pełnej wysokości, polegającym na zapłacie kwoty koniecznej do przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed wypadku (por. wyrok SN z dnia 11.06.2003 r., V CKN 308/01, wyrok SN z dnia 20.02.2002 r., V CKN 903/00). Jak przy tym zgodnie podkreśla się w judykaturze, obowiązek naprawienia szkody przez ubezpieczyciela nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić. Odszkodowanie ma bowiem wyrównać mu uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę. Dla powstania odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela istotne znaczenie ma jedynie fakt powstania szkody, a nie fakt jej naprawienia. Poszkodowanemu w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przysługuje w ramach ubezpieczenia OC roszczenie odszkodowawcze z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie dopiero po powstaniu kosztów naprawy samochodu. Okoliczność naprawienia szkody nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania ubezpieczeniowego, ponieważ wysokość ta powinna ściśle odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego, a więc kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 22.02.2007 r., I ACa 1179/06, wyrok SN z dnia 16.05.2002 r., V CKN 1273/00, wyrok SN z dnia 16.01.2002 r., VI CKN 635/00 i orzecznictwo tam przywołane).

O przywróceniu zaś pojazdu do stanu sprzed zdarzenia można zaś mówić jedynie wtedy, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem: technicznym, zdolności użytkowej, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku. Rzecz bowiem uznaje się za naprawioną, gdy jej stan nie odbiega od stanu sprzed wyrządzenia szkody (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 10.11.1992 r., I ACr 410/92).

Jak wynika zatem z powyższego, poszkodowanemu przysługiwało odszkodowanie w pełnej wysokości równej rzeczywiście poniesionej szkodzie. Brak było zatem podstaw do zastosowania współczynnika amortyzacji przy cenach części zamiennych, czy też współczynnika odchylenia przy pracach mechanicznych, jak to uczyniła w swojej kalkulacji strona pozwana. Poszkodowany nie jest bowiem zobowiązany do poszukiwania części najtańszych, lecz części, dzięki którym możliwe jest przywrócenie samochodu do stanu sprzed wypadku z zachowaniem wszystkich jego parametrów i funkcji (por. także wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99). Jak to również zauważył biegły sądowy, brak było w aktach szkody jakiegokolwiek informacji na temat stopnia zużycia zamontowanych w samochodzie części, oraz zastosowania przy naprawach części nieoryginalnych, co mogłoby ewentualnie uzasadniać obniżenie ich ceny.

W świetle powyższego Sąd doszedł do przekonania, iż strona powodowa uprawniona była do domagania się zwrotu wyliczonych kosztów naprawy pomniejszonych o już wypłacone odszkodowanie. Skoro zaś szkoda w pojeździe wyniosła 4.003,46 zł netto (4.924,26 zł brutto) zł, strona powodowa uprawniona była do domagania się wyrównania jej w całości.

Wysokość powstałej szkody Sąd przyjął za biegłym sądowym z zakresu techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, wyceny wartości oraz kosztów napraw pojazdów samochodowych W. A.. Strony jej wysokości oraz sposobu wyliczenia, tj. zastosowanych cen części samochodowych koniecznych do naprawy oraz stawek za roboczo-godzinę, nie kwestionowały. Nadto, w ocenie Sądu, biegły sądowy w sposób wyczerpujący i szczegółowy wyjaśnił sporne w sprawie kwestie. Wskazać przy tym należy, iż, Sąd za biegłym sądowym przyjął, iż brak było podstaw do oszacowania kosztów naprawy pojazdu inaczej niż przy zastosowaniu części oryginalnych bez obniżenia ich cen, w sytuacji, gdy z akt szkody nie wynikało, ażeby części te były uszkodzone, naprawiane, bądź zużyte. Sąd przychylił się również do argumentacji biegłego, iż w dacie powstania szkody średnie stawki za roboczo-godzinę

prac mechanicznych i blacharskich i lakierniczych na terenie zamieszkania poszkodowanego kształtowały się na poziomie 100 zł netto. Strony wyliczeń biegłego nie kwestionowały. Tym samym również Sąd nie znalazł podstaw do odmowy uznania wiarygodności oraz mocy dowodowej sporządzonej przez biegłego opinii uznając ją za spójną, logiczną i wyczerpującą.

Skoro zatem wysokość szkody wyliczona została na kwotę 4.003,46 zł netto zł, zaś strona pozwana wypłaciła już kwotę 2.355,82 zł, Sąd zasądził na rzecz strony powodowej kwotę żadaną pozwem czyli 1.647,64 zł.

Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty Sąd oparł o treść przepisu art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Skoro poszkodowany zawiadomił stronę pozwaną o szkodzie w dniu 29 grudnia 2011 r. obowiązek wypłaty przez stronę pozwaną pełnego odszkodowania realizował się najdalej w dniu 28 stycznia 2012 r. Dlatego też Sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 29 stycznia 2012 r.

W oparciu o powyższe, należało orzec, jak w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. z godnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Mając na uwadze, iż strona powodowa wygrała sprawę w całości należy jej się zwrot wszystkich poniesionych przez nią kosztów postępowania. Dlatego też Sąd zasądził na jej rzecz kwotę 1.210,19 zł, na którą to kwotę składa się uiszczona opłata od pozwu w kwocie 83 zł, wykorzystana zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 497,19 zł oraz koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 617 zł.

Z tych też przyczyn orzeczono jak w sentencji wyroku.

## ZARZĄDZENIE

- 1) odnotować uzasadnienie,
- 2) odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi strony pozwanej i pełnomocnikowi strony powodowej,
- 3) kal. 14 dni.